

VI Niedziela zwykła 14 lutego 2021

Pierwsze czytanie - z księgi Kaplanskiej 13,1-2, 45-46

Dalej powiedział Pan do Mojżesza i Aarona: «Jeżeli u kogoś na skórze ciała pojawi się nabrzmienie albo wysypka, albo biała plama, która na skórze jego ciała jest oznaką trądu, to przyprowadzą go do kapłana Aarona albo do jednego z jego synów kapłanów. Trędowaty, który podlega tej chorobie, będzie miał rozerwane szaty, włosy w nieładzie, brodę zasłoniętą i będzie wołać: "Nieczysty, nieczysty!" Przez cały czas trwania tej choroby będzie nieczysty. Będzie mieszkał w odosobnieniu. Jego mieszkanie będzie poza obozem.

- Księga kaplanska nie należy do tych, które czyta się łatwo. Składa się z dwudziestu siedmiu rozdziałów, zawierających przepisy, często bardzo szczegółowe. Wszystkie one dotyczą służby kaplanskiej i zasad związanych z kultem. Narod wybrany wierzy, że przestrzeganie ich, zapewnia trwanie w Przymierzu z Bogiem. Lewici, będący kapłanami, są uprzywilejowanymi pośrednikami między Bogiem i Jego ludem. Jednak ich pośrednictwo jest zupełnie inne niż pośrednictwo Proroków.

W czasie niewoli Babilońskiej, kiedy nie było żadnego króla ani Proroka w Izraelu, to właśnie Lewici czuwali nad przetrwaniem życia duchowego i politycznego narodu wybranego.

- Księga kaplanska występuje rzadko w czytaniach mszalnych. Dzisiejszy fragment jest niezbędnym wprowadzeniem do ewangelii o uzdrowieniu trędowatego. Niemożliwym jest zrozumienie przesłania tej ewangelii bez zapoznania się z kontekstem, w którym Jezus dokonuje tego uzdrowienia: Albowiem w czasach Jezusa ciągle obowiązywały przepisy z księgi kaplanskiej.

Te przepisy mogą wydawać się nam bardzo ostre. Trzeba jednak pamiętać, że w tamtych czasach nie potrafiono leczyć tej choroby i łatwo było się nią zarazić. Uważano, że dobro całego ludu jest ważniejsze niż dobro jednostki. Wyzdrowienia z niej były tak rzadkie, że uznawane były za cudowne.

Kiedy u kogoś pojawiły się znaki wskazujące na chorobę skórną, ta osoba musiała natychmiast pójść do kapłana, który po zbadaniu orzekał czy jest to trad. Jeśli tak było, kapłan orzekał, że ten człowiek stał się nieczysty, co było równoznaczne z tym, że nie mógł się pojawiać w synagodze, a co za tym idzie w życiu społecznym.

- Chory na trad nosił podarte szaty, włosy w nieładzie...(w. 45 i 46)

Hiob gdy zachorował na trad, zaraz zastosował się do obowiązujących przepisów:

- *« Odszedł szatan przed oblicza Pańskiego i obsypał Hioba trądem złośliwym, od palca stopy aż do wierzchu głowy. [Hiob] wziął więc skorupę, by się nią drapać siedząc na popiele (smietniku). » (Hiob 2,7-8)*

W ówczesnym judaizmie, każda choroba, a więc także trad, uważano za karę Bożą za popełnione grzechy. Dlatego też, jeśli chory wyzdrowiał, musiał pójść do kapłana (a nie lekarza), który to potwierdzał i ogłaszał, że ten człowiek stał się "czysty" i może

powrócić do normalnego życia. Zanim to nastąpiło, obowiązywało go poddanie się rytualnemu oczyszczeniu (obmycia, kąpiele i składanie ofiar w świątyni).

Psalm 32, 1, 2, 5, 11

*Szczęśliwy człowiek,
któremu nieprawość została odpuszczona,
a jego grzech zapomniany.
Szczęśliwy ten, któremu Pan nie poczytuje winy,
a w jego duszy nie kryje się podstęp.*

*Grzech wyznałem Tobie i nie skryłem mej winy.
Rzekłem: "Wyznaję mą nieprawość Panu",
a Ty darowałeś niegodziwość mego grzechu.
Cieszcie się i weselcie w Panu, sprawiedliwi,
radośnie śpiewajcie, wszyscy prawego serca!*

« Szczęśliwy człowiek, któremu nieprawość została odpuszczona, a jego grzech zapomniany »

- Sa to słowa grzesznika dziękującego Bogu za przebaczenie.
- W Starym Testamencie, znajdujemy opisy nabożeństw pokutnych przeżywanych jako święto przebaczenia :
 - *« Wstał król Ezechiasz, zebrał naczelników miasta i poszedł do świątyni Pańskiej. Przyprawiono wówczas siedem młodych cielców, siedem baranów, siedem jagniąt i siedem kozłów na ofiarę przebłagalną za królestwo, za świątynię i za Judę. Następnie polecił kapłanom, synom Aarona, by złożyli całopalenia na ołtarzu Pańskim. Zabito te cielce, a kapłani wzięli z nich krew i pokropili ołtarz. Następnie zabiwszy barany pokropili krwią ołtarz. Zabili jagnięta i skropili krwią ołtarz. Przyprawdzili potem kozły, przeznaczone na ofiarę za grzech, przed króla i zgromadzenie, aby włożyli na nie ręce. Potem kapłani je zabili, a ich krew wylali na ołtarz jako ofiarę przebłagalną dla zadośćuczynienia za całego Izraela, albowiem król nakazał całopalenie i przebłagalną ofiarę za całego Izraela. Postawił też lewitów w świątyni Pańskiej z cymbałami, harfami i cytrami według polecenia Dawida i Gada, "Widzącego" królewskiego, oraz proroka Natana, rozkaz bowiem pochodził od Pana za pośrednictwem Jego proroków. Stanęli więc lewici z instrumentami Dawida, a kapłani z trąbami. Wtedy rozkazał Ezechiasz złożyć na ołtarzu całopalną ofiarę, a skoro rozpoczęło się całopalenie, zaczęto śpiewać pieśń [ku czci] Pana, przy wtórze trąb i instrumentów króla izraelskiego Dawida. Całe zgromadzenie oddało pokłon, a pieśń rozbrzmiewała i trąby grały. Wszystko to trwało aż do końca ofiary całopalnej. Gdy zakończono całopalenie, król i wszyscy, którzy byli przy nim, upadli ze ciężą na kolana i oddali pokłon. Król Ezechiasz i naczelnicy rozkazali lewitom wystawiać Pana słowami Dawida i "Widzącego" Asafa. Oni*

zaś wystawiali aż do radosnego uniesienia, padali na kolana i oddawali pokłon. » (2 Krn 29, 20-30)

- To, co jest najbardziej charakterystyczne dla psalmu 32 to nacisk, jaki kładzie na wyznanie grzechu. Mowi o tym cała druga strofa.
- Wczesniej ksiega przyslow wspominala o wyznaniu grzechu jako warunku otrzymania przebaczenia :
 - *« Nie zazna szczęścia, kto błędy swe ukrywa; kto je wyznaje, porzuca - ten miłosierdzia dostąpi. » (Prz 28,16)*

Wyznanie grzechu otwiera serce człowieka na przebaczenie Boze :

- *« Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko! Niechaj bezbożny porzuci swą drogę i człowiek nieprawdy swoje knowania. Niech się nawróci do Pana, a Ten się nad nim zmiłuje, i do Boga naszego, gdyż hojny jest w przebaczeniu. Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami - wyroczenia Pana.» (Iz 55, 6-8)*
- *“Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy. Jeżeli wyznajemy nasze grzechy, [Bóg] jako wierny i sprawiedliwy odpuści je nam i oczyści nas z wszelkiej nieprawości.” (1 J 1,8-9)*

“Póki milczałem, schnęły kości moje, wśród codziennych mych jęków. Bo dniem i nocą ciążyła nade mną Twa ręka, język mój ustawał jak w letnich upałach.” (Ps 32, 3-4)

- Te dwa wersety, pominięte w dzisiejszych czytaniach, tłumacza jak wielkim i ważnym uwolnieniem duchowym, jest wyznanie grzechów.

Święty Paweł, który przeżył mocne doświadczenie przebaczenia Bożego, cytuje ten psalm w liście do Rzymian (4, 6-8). Wymienia tam trzy rzeczy :

1. Bog przebacza bezinteresownie, a nie dlatego, że czymś sobie na to zasłużyliśmy.
2. Bog przebacza każdemu.
3. Radosc grzesznika, któremu Bog przebaczył, staje się świadectwem i zaproszeniem dla innych, by z niego skorzystali.
 - *« dostąpiłem miłosierdzia po to, by we mnie pierwszym Jezus Chrystus pokazał całą wielkoduszność jako przykład dla tych, którzy w Niego wierzyć będą dla życia wiecznego. » (1 Tym 1, 16)*